

KURIER POLSKI

Rok III

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon
międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień).

Sobota, dnia 11 października 1947 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140
Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Społecznego
Bydgoszcz, konto Nr 8086.

Nr 278

Marsz. ROLA-ŻYMIERSKI w ŁODZI



W Łodzi odbyła się pierwsza promocja oficerów Szkoły Instruktorów Sanitarnych, oraz uroczyste wręczenie przez robotników PZPB nr 3 sztandaru dla Centrum Wyszkożenia Sanitarnego. Na uroczystość przybył również Marsz. Rola-Żymierski, który odebrał w otoczeniu reprezentantów wszystkich warstw społeczeństwa defiladę. Foto — Włodzimierski, Łódź

ŻYDZI ZGODZĄ SIĘ na ZAWIESZENIE broni

NOWY JORK (PAP). Przewodniczący żydowskiego komitetu wyzwolenia Bergson, oświadczył po powrocie do Ameryki z półrocznej podróży po Europie, iż jeśli Wielka Brytania ustali ścisłą datę wycofania swych wojsk z Palestyny, żydowskie siły oporu zgodzą się na zawieszenie broni. Zgoda ta miałaby na celu zapewnienie jak najszybszej ewakuacji sił

brytyjskich. Zdaniem Bergsona, wycofanie się Anglików uregulowałoby zagadnienie palestyńskie.

Ostre wystąpienie Duclos przeciw polityce Ramadiera i Bidault na łamach „Humanité”

PARYŻ (PAP). W środę rano trudno było dostać w Paryżu „Humanité”, której cały, przekraczający milion egzemplarzy nakład został rozchwytywany niezwłocznie po ukazaniu się. Numer ten zawierał komentarze przywódców francuskiej partii komunistycznej na temat deklaracji 9-ciu partii. W artykule pod tytułem „Francja nie chce się znaleźć pod komendą dolara. Kraj nasz nie będzie niczyją kolonią” — sekretarz generalny partii komunistycznej — Jacques Duclos pisze: „Brutalnym i niekwestionowanym faktem jest co raz silniejszy nacisk imperializmu amerykańskiego na Francję i pewne inne kraje. W najbardziej ciemnych chwilach naszej historii nie widziało się, by ludzie, rządzący Francją prowadzili tak uległą politykę wobec zagranicznych władców. Ramadier i Bidault rywalizują w tej uległości z de Gaulle’em”. Podkreślając, że w korpusie dyplomatycznym Stanów Zjedno-



czonych głos decydujący posiadają obecnie wojskowi i przytaczając gwałty reakcji w Grecji i gdzie indziej, Duclos kontynuuje: „Pod groźbą skazania się na los niewolników, nie możemy pozwolić, by została nam narzucona dyktatura dolara”. Nie ukrywa się przed nami — pisze Duclos, że amerykańscy mistrzowie Ramadiera, Bidaulta, Bluma i Guy Molleta pragną zwrócenia znacjonalizowanych przedsiębiorstw ich dawnym właścicielom oraz likwidacji ubezpieczeń społecznych pod pretekstem równowagi budżetowej.

NACISK AMERYKI NA ONZ TRWA... Mimo sprzeciwu państw słowiańskich postanowiono utworzyć NOWĄ KOMISJĘ BAŁKAŃSKĄ

LAKE SUCCES (obsł. wł.). Komisja polityczna Narodów Zjednoczonych postanowiła utworzyć nową komisję bałkańską. Wnioskowi temu sprzeciwiały się wszystkie państwa słowiańskie. Nowa komisja bałkańska będzie posiadała swą siedzibę w Sa-

lonikach. Odwiedzi ona Grecję, Jugosławie, Albanie i Bułgarię i będzie upoważniona do zwołania generalnej sesji ONZ. Komisja rozpocznie swe prace po 30 dniach od chwili jej zatwierdzenia. Obecnie toczą się obrady nad składem komisji.

Wojska francuskie w Indochinach rozpoczęły ofensywę

LONDYN (PAP). Korespondent Reutera donosi z Sajgonu, że wojska francuskie rozpoczęły ofensywę w Tonkinie przeciwko wojskom Republiki Wietnamskiej. Bezpośrednim celem ofensywy jest otoczenie miejscowości Bac Kan, gdzie znajduje się siedziba rządu wietnamskiego i prezydenta Wietnamu, dra Ho-Chi-Minh, około 150 km na północ od miasta Hanoi stolicy Tonkinu.

gonem a Hanoi została przerwana, a komunikacja lotnicza zawieszona aż do odwołania. Ogłoszono stan pogotowia w oddziałach francuskich wojsk spadochronowych, kwatrujących w Sajgonie. Żołnierzy uprzedzono, by byli przygotowani do wyruszenia na północ.

SPAATZ następcą EISENHOWERA?

PARYŻ (PAP). Korespondent agencji France Presse donosi z Waszyngtonu, iż według oświadczenia osoby miarodajnej, prezydent Truman i minister obrony Forrestal, wyrazili zgodę na mianowanie gen. Spaatza naczelnym dowódcą amerykańskich sił lądowych na miejsce gen. Eisenhowera. Miejsce Spaatza zajęłby gen. Vandenberg, jako naczelną dowódcą sił lotniczych.

Kodyfikacja prawa karnego w Polsce



Świątkowski

WARSZAWA (PAP). W sali konferencyjnej Ministerstwa Sprawiedliwości odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie Komisji Kodyfikacyjnej prawa karnego.

Po referacie ministra Henryka Świątkowskiego, który omówił zagadnienie prawa i sprawiedliwości w Polsce, powołano do życia cztery sekcje do kodyfikacji prawa karnego. Ukonstytuowały one się jak następuje:

Sekcja prawa karnego — przewodniczący: prok. Dąb; zastępcy: nac. Lernell, prok. Cyprian, nac. Gottman, prok. Holder, prok. Kurowski, prok. Muszkat, adw. Maślanko, sędzia Potępa, prez. Rappaport, prok. Siewierski, prof. Śliwiński, dyr. Bancercz, prof. Wasilkowski, prok. Sawicki.

Sekcja procedury karnej — przewodniczący: prok. Cyprian; zastępcy: nac. Lernell, dyr. Kapitaniak, adw. Jarosz, Karniał, Maślanko, dyr. dyr. Bancercz, Ordyniec, prok. prok. Siewierski, Sawicki, prof. Śliwiński, sędzia Wasilkowski.

Sekcja penitencjalna — przewodniczący: dyr. Ordyniec; zast.: sędzia Wasilkowski, prok. prok. Dąb, Siewierski, p.k. Muszkat, dyr. Bancercz, nac. Lernell.

Sekcja ustrojowa — przewodniczący: dyr. Bancercz; zast.: dyr. Kapitaniak, dyr. Ordyniec, prok. Dąb, dyr. Klejnermann, adw. Gross, nac. Lernell, dyr. dyr. Szer, Szuldenfrei, Walawski, prof. Wasilkowski.

O STABILIZACJĘ STOSUNKÓW PRAWNYCH

Jak donosimy na innym miejscu, w sali konferencyjnej Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie Komisji Kodyfikacyjnej prawa karnego w Polsce.

Zagadnienie kodyfikacji naszego prawa karnego stało się zagadnieniem palącym. Podkreślił to na wspomnianej wyżej konferencji minister Henryk Świątkowski w sposób następujący: „Istnienie obok siebie kilku kodeksów karnych, obowiązujących w Polsce, kilku różnych trybów postępowania i różnych organów ścigających i orzekających — stwarza pozory nieustabilizowanych stosunków prawnych w dziedzinie wymiaru naszej sprawiedliwości. Uzasadnienie słuszne i z tego logiczny wniosek, że obecnie obowiązujący w Polsce kodeks karny nie tylko, że winien być zmieniony, ale że winien być przystosowany do nowych warunków, zwłaszcza w dziedzinie przestępstw gospodarczych pod kątem ochrony interesów ogólnonarodowych i mienia publicznego, jak to szczególnie zaakcentował nasz minister sprawiedliwości.

Ale nie tylko to zagadnienie staje się postulatem nowych przepisów karnych. Zadaniem ich winna być „obrona stałości ustroju, ochrona zdobyczy socjalnych, ochrona świata pracy, organizacji społecznych, zapewnienia bezpieczeństwa osoby, mienia i praw człowieka” — co także ze szczególnym naciskiem podniósł w swoim przemówieniu minister Świątkowski.

Kapitałnym problemem w naszym nowym ustroju stało się zagadnienie celowości karania i jego następstw. Minister Henryk Świątkowski ujął te sprawy jak następuje: „W dziedzinie penitencjalnej należy uzupełnić system kar, opartych na pozbawieniu wolności — metodą wychowawczą, dającą możliwość włączenia skazanego z powrotem w społeczeństwo. Praca zamiast — więzienia, ale praca w warunkach nie poniżających, nauczanie wartości pracy, nauczanie rzemiosła, danie fachu w rękę i ufność we własne siły, powinno być celem represji do uspołecznienia a nie do odręczenia jednostki, która naruszyła prawo.”

Zaakceptowana została również wartość czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości. Jest to postulat sądownictwa demokratycznego, które chce w ten sposób stworzyć warunki do obiektywnego wymiaru sprawiedliwości.

Na zakończenie swoich postulatów minister Henryk Świątkowski stwierdził, że zadaniem naszego wymiaru sprawiedliwości winna być „ochrona państwowego i społecznego ustroju Polski, ochrona praw interesów instytucji, przedsiębiorstw i organizacji państwowych i społecznych, ochrona praw osobistych i majątkowych obywateli wreszcie wychowanie obywateli w duchu przywiązania do demokratycznej Ojczyzny oraz w duchu spełniania obowiązków obywatelskich.”

Jak podkreślił w wstępie, zagadnienie kodyfikacji prawa karnego w Polsce stało się kwestią palącą. Dobrze się stało, iż podjęte zostały prace realizacyjne, które przyczynią się do unormowania stosunków prawnych w Polsce i zlikwidują ostatecznie nozory nieustabilizowanych stosunków prawnych w dziedzinie naszego wymiaru sprawiedliwości.

Polsko-indyjskie rozmowy handlowe

WARSZAWA (PR). Delegat rządu Hindustanu przybył do Warszawy w celu przeprowadzenia rozmów handlowych z władzami polskimi.

Pierwsze posiedzenie zrekonstruowanego gabinetu brytyjskiego

LONDYN (obsł. wł.). Wczoraj rano zebrał się po raz pierwszy zrekonstruowany gabinet brytyjski, który przystąpił do omówienia budżetu jesiennego.

Konkurs IKP
Czy znasz Ziemię Odzyskaną?
Kupon nr 5
wyciąć i zachować

MUFII JEROZOLIMY

znów
na widowni

LONDYN (PAP).

Reuter donosi z Jeruzolimy, iż na lotnisku w Libanie wyładował samolot, który przewoził z Egiptu Muftiego Jeruzolimy Amin el Husseini. Mufti ma omówić na konferencji Ligi Arabskiej w Bejrucie zagadnienie postawy Arabów w Palestynie z chwilą wycofania się stamtąd wojsk brytyjskich. Mufti odbył drogę powietrzną nad Palestynę. Posiedzenia Ligi Arabskiej mają być tajne. Mufti oświadczył niedawno, iż w razie zrealizowania planu podziału Palestyny, dojdzie tam do rozlewu krwi.

LONDYN (obsł. wł.) W Brytania poinformowała rząd Libanu, że przyjazd wielkiego muftiego Jeruzolimy do Libanu, wywołał w Londynie bardzo niekorzystne wrażenie. Aczkolwiek swego czasu muftiego nie wydano, to jednak zastrzeżono się, aby nie zezwolono mu na opuszczenie Egiptu.

** W PRADZE zmarł dr Jurij Cyż znany działacz narodowościowy Serbów rzyckich. Pogrzeb odbył się w Pradze.

Eisenhower i Mac Arthur
Wojskowi-kandydaci na prezydenta USA

Jest to fakt powszechnie znany, że Ameryka rządzi dziś wojskowi, usadowieni na ważniejszych pozycjach w ministerstwie wojny oraz min. spraw zagranicznych. Wielu zadaje sobie ciekawe pytanie, kto zostanie wybrany w roku przyszłym prezydentem Stanów Zjednoczonych. Czy przypadkiem nie zostanie nim jakiś wojskowy? Wtedy rząd amerykański byłby „zmilitaryzowany” całościowo.

Dwóch ludzi wymienia się jako ewentualnych kandydatów na stanowisko prezydenta Ameryki są to Eisenhower i Mac Arthur. Pogłoski na temat „Eisenhowera na prezydenta” krążą już od tego czasu, gdy generał oświadczył, że pragnie porzucić karierę wojskową w przyszłym roku dla stanowiska rektora uniwersytetu w Columbii Uniwersytet w Columbii jest największą i najbogatszą uczelnią w Stanach Zjednoczonych. Jeśli by byłby naczelnym dowódcą frontu inwazyjnego zdecydował się ostatecznie przenieść w spokojne i chłodne mury uniwersyteckie, zdala od gwaru i politycznej intrygi, to wtedy — jak to podkreśla prasa amerykańska — by by on najlepiej podymującym wychowawcą w Ameryce, a może na całym świecie. Cóż jednak znaczą dla takich ludzi pieniądze? Czy Eisenhower wolny jest od tej słabości ludzkiej której na imię ambicja? Ktoś polityczne Nowego Jorku lubiące się w płocie politycznej, nie bez satysfakcji podkreślają, że wiek gen. Eisenhowera — 57 lat — jest korzystnym czynnikiem politycznym dla niego. Jeśli by nawet chciał on pozostać na uboczu w zbliżającej się kampanii wyborczej, to i tak będzie miał szansę podczas następnego kadencji. Nie będzie on wtedy jeszcze za stary. Gen. Floyd L. Parks — szef biura informacyjnego w departamencie wojny i oficer łącznikowy między Eisenhowerem i prasą — kategorię stwierdził, że generał nie ma żadnych ambicji politycznych. Jeszcze raz mi powiedział — oświadczył Parks, „że nie jest zainteresowany w karierze politycznej”. To oświadczenie musi nam narazie wystarczyć.

Japonia stanowi najważniejszy prawie teren na strategicznej mapie świata.

Waszyngton desygnował tam inno-go wojskowego: gen Mac Arthura. Dwa lata rządów w kraju wschodzącego słońca przysporzy Mac Arthurowi sporo laurów w reakcyjnej opinii amerykańskiej. Rządy twardej ręki wobec demokracji japońskiej oraz współpraca z kołami finansistów i przemysłowców japońskich odbywa

Anglia może pokryć
tylko 20 proc. kosztów
okupacji stref anglosaskich

WASZYNGTON (PR). Na posiedzeniu anglo-amerykańskiej komisji rozpatrującej sprawę podziału kosztów

TURCJA
chce jeszcze więcej
dolarów
na cele wojskowe

WASZYNGTON (PAP). Szef sztabu tureckiego generał Omurtak, oświadczył na konferencji prasowej, iż przyznana przez USA na wiosnę br. pomoc na cele wojskowe w wysokości 100 milionów dolarów nie jest wystarczająca.

ANGLIA sprzedaje
złoto

LONDYN (obsł. wł.) W Brytania sprzeda Stanom Zjednoczonym złoto wartości 30 mil. funtów szterlingów aby podolać swym zobowiązaniom zagranicznym. Jak wiadomo W. Brytania sprzedawała niedawno po raz pierwszy złoto wartości 20 milionów f. szterlingów.

okupacji Niemiec, powołano 4 podkomisje, których zadaniem jest skoordynowanie różnych zagadnień finansowych. Przewodniczącą delegacji brytyjskiej Strang oświadczył, że W. Brytania wydawała 40 milionów dolarów miesięcznie na koszty okupacji Niemiec. Wobec trudności finansowo-gospodarczych w jakich się obecnie znalazła, może obecnie uczestniczyć w pokrywaniu kosztów jedynie do wysokości 20%, przy czym udział ten może być płatny jedynie w funtach szterlingach.

Waszyngton przyjął przychylnie
usunięcie Shinwella

LONDYN (PAP) Według doniesień Reutera z Waszyngtonu usunięcie Shinwella z ministerstwa opatu i energetyki przyjęto przychylnie w środowiskach, które ustosunkowały się

Były rektor Sorbony
na ławie
oskarżonych

PARYŻ (PAP). Przed sądem w Paryżu stanął pod zarzutem oszustwa 73-letni profesor Gustaw Roussy, b. rektor Sorbony i b. przedstawiciel Francji w komisji ONZ do spraw energii atomowej. Roussy sfalszował stempel urzędu skarbowego na obligacjach wartości około 18 milionów franków, uchylając się w ten sposób od uiszczenia podatku. W dniu 28 maja, gdy prof. Roussy otrzymał odpis aktu oskarżenia, usiłował on popełnić samobójstwo zatykając trzciznę.

Dalsza obniżka
racji chleba w Hiszpanii

PARYŻ (PAP). Jak donoszą tu z Madrytu, dzienna racja chleba na kartki została obniżona w Hiszpanii na 150 i 100 gramów zależnie od kategorii pracowników. Hiszpania frankistowska jest państwem w którym racja chleba jest najniższa na świecie.

HIROSZIMA
grzebie oliary
BOMBY ATOMOWEJ

LONDYN (PAP). Jak donosi Reuter, rada miejska Hiroszimy wyasygnowała 271.000 jenów na koszty, związane z pochowaniem 800 ofiar bomby atomowej, których ciała zostały niedawno wykryte na wyspie Niniszima, położonej w zatoce Hiroszimy. Jednocześnie postanowiono ekshumować zwłoki, znajdujące się dotychczas w schronach przeciwlotniczych, dla uczczenia pamięci „zapomnianych zmarłych”.

Na widowni

„Affidavits of support”
ułatwia emigrację do AMERYKI

(dr) Z artykułów prasy polskiej, wychodzącej w Stanach Zjednoczonych wynika, iż problem wpuszczenia do Ameryki polskich uchodźców i wysiedleńców przebywających w Niemczech napotyka na największy opór z strony b. kombatantów ostatniej wojny.

Prasa polska oburza się oczywiście z tego powodu i przypomina b. żołnierzom amerykańskim, że przecież sami są też potomkami imigrantów, którym było za ciasno we własnym kraju i dlatego poszli szukać szczęścia za Oceanem.

My jednak rozumiemy te zastrzeżenia. Żołnierze amerykańscy mieli okazję patrzeć z bliska na życie jakie prowadzi Polacy w obozach w Niemczech. Wiedzą, z jakich elementów składają się „Displaced Persons”, które nie chcą wracać i pracować dla kraju, wiedzą, jak ich zdemoralizowała bezczynność.

Kongres Polonii Amerykańskiej, związany z bankrutami politycznymi

z Londynu, stara się jednak dopomóc Polakom do osiedlenia się w Ameryce. W tym celu wysłał do Europy swych przedstawicieli, którzy przeprowadzili w tej sprawie rozmowy z amerykańskimi urzędnikami konsularnymi. Okazało się, że największą przeszkodą w uzyskaniu wiz imigracyjnych do Stanów Zjednoczonych stanowi m. in. brak koniecznych dokumentów, tzw. „affidavits of support”, gwarantujących, że przy byli do USA nie staną się ciężarem publicznym. Stąd też pełno w polskich gazetach, wychodzących w Stanach Zjednoczonych, prośb naszych imigrantów, przebywających w Anglii, o udzielenie im takich właśnie „affidavits”. Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej wydał również apel do obywateli amerykańskich polskiego pochodzenia, by każda rodzina przynajmniej jeden taki dokument wystawiła „Niech nikt nie ma obawy — głosi odezwa — aby osoba, dla której wystawiono

Ku-Klux-Klan
w Londynie

LONDYN (PAP). Londyński ławnik miejski Daynes oświadczył ostatnio na zebraniu rady miejskiej, że tajna organizacja terrorystyczna Ku-Klux-Klan, działająca w Ameryce, założyła swój oddział w Londynie, celem prowadzenia propagandy rasizmu na terenie Anglii.

„Maclemburg”
będzie służył Polsce

WARSZAWA (AT). Jak informuje prasa, w ramach reparacji wojennych władze polskie przejęły od władz radzieckich dawny statek niemiecki „Maclemburg”.

krytycznie do dotychczasowego planu odbudowy przemysłu węglowego W. Brytanii. Odebranie Shinwellowi tej teki interpretowane jest w Waszyngtonie jako oznaka, że „Attlee nie zamierza poddawać się presji ze strony lewicy”. Jak twierdzą bowiem — przywódca górników brytyjskich Arthur Horner nalegał, by Shinwell pozostał na czele ministerstwa opatu i energetyki.

Kapitałści amerykańscy
chcą opanować
pola naftowe
w Meksyku

LONDYN (PR). Upaństwowiony meksykański przemysł naftowy zawarł kontrakty z amerykańskimi przemysłowcami naftowymi. W ten sposób wielcy kapitałści naftowi prowadzą zakulisową działalność, prowadzącą do ponownego opanowania meksykańskich pól naftowych, które utracili w roku 1938 na skutek wywłaszczenia przez rząd meksykański.

„30-to milionowe
JAJO - to ja”

LONDYN (obsł. wł.). Między jajami eksportowanymi przez Polskę do W. Brytanii znajdowało się jajo drewniane z napisem „30-to milionowe jajo — to ja”. Rząd polski obiecał nagrodę właścicielce takiego jajka. Po nagrodę tę zgłosił się w tych dniach jedna z gospodyń londyńskich do ambasady polskiej w Londynie.

W czwartą rocznicę
BITWY POD LENINO

WARSZAWA (PAP). W czwartą rocznicę bitwy pod Lenino odbędzie się w sobotę pogrzeb żołnierza 1. armii: kpt. Lucjana Szenwalda i majora Eysakowskiego, działacza ludowego, którzy zginęli na posterunku w roku 1944. W dniu 12 bm. odbędzie się uroczysta akademii w sali „Roma”.

„affidavits of support” stała się kiedykolwiek ciężarem dla wystawiającego ten dokument”.

Wątpią o tym byli kombatanci amerykańscy. Powątpiewa również rozsądniejsza część prasy polskiej, wychodzącej w Ameryce „Zorza Polarna” pisze o tysiącach listów do Polek w Stanach Zjednoczonych, za pomocą których kandydaci na emigrantów do USA wyciągają „affidavits” i pieniądze. Przyjeżdżają, odwieżdżają dobrodusze Polki, następnie znikają bez śladu.

Jeden z czytelników tak pisze do redakcji polskiego dziennika w Ameryce:

„Dostałem w tych dniach list od krewniaka z Gdyni. Pisze mi, że jest tam straszny nawał pracy i brak robotnika. W tym samym czasie czytuję, że w Niemczech jest ponad pół miliona uchodźców polskich, w Anglii próżnuje coś ponad 100 tys. b. żołnierzy, którzy muszą znosić różnego rodzaju szykany ze strony Anglików i Szkotów. Kto jest odpowiedzialny za ten stan rzeczy? Największą złość mnie bierze, że tutejsze dzienniki uwielbiają tych szkodników i uważają ich za „legalnych” i „konstytucyjnych” — kończy swój list czytelnik.

Świat w kilku wierszach

** W SIEDZIBIE polskiej Misji Wojskowej w Berlinie odbyła się konferencja prasowa, w której rzecznik Misji omówił sprawę majątku polskiego znajdującego się w Niemczech i sprawę powrotu Polaków z Westfalii do kraju.

** AGENCJA FRANCE PRESSE donosi z Damaszku, że zakończona została reorganizacja rządu syryjskiego, który podał się do dymisji w ub. tygodniu.

** RZĄD SZWEDZKI zapowiedział sprzedaż niemieckich zakładów „Osram”. Kupnem tej fabryki interesuje się specjalnie amerykański Związek Kupców, zwłaszcza, że w fabryce tej zainteresowane są kapitały amerykańskie.

** DO GDYNI przybył transport 600 repatriantów polskich z Danii.

** NOWA USTAWA brytyjska o kontroli rządowej na rynku pracy, która weszła w życie 5 października br., obejmuje swoim działaniem około 10 milionów kobiet i mężczyzn. Od 5 bm. do 1 stycznia 1951 roku pracodawcy będą mogli zatrudniać pracowników jedynie za zezwoleniem ministerstwa pracy, względnie odpowiedniego biura zatrudnienia.

** NA ZAPROSIENIE Min. Kultury i Sztuki przybywa do Polski 6 pisarzy jugosłowiańskich i 2 artystów-malarzy. Goście zabawią w Polsce około 1 miesiąca.

** LICZNE amerykańskie organizacje postępowe zwróciły się z protestem do Departamentu Stanu przeciwko niewpuszczeniu do USA pastora Michaela Scotta z Południowej Afryki. Pastor Scott zamierzał w imieniu ludności murzyńskiej Unii Południowo - Afrykańskiej złożyć ONZ materiały, dotyczące dyskryminacji rasowej w tym kraju.

** 5 PAŹDZIERNIKA odbyły się w Cierlicku, na miejscu katastrofy lotniczej, w której przed 15 laty zginęli lotnicy polscy Żwirko i Wigura, uroczystości żałobne, poświęcone dwu polskim lotnikom.

** W SALI „Roma” w Warszawie, szczerze wypełnionej ponad 3-tysięczną rzeszą nauczycielstwa zorganizowanego w partiach robotniczych, odbył się wiec z okazji 10 rocznicy antysanacyjnego strajku nauczycielskiego.

** URUCHOMIONA została normalna komunikacja lotnicza między Belgradem i Warszawą. Samoloty kursować będą raz na tydzień. Cena biletu wyniesie ok. 6.000 zł.

** Z OTTAWY donoszą, że kanadyjski Czerwony Krzyż ofiarował milion dolarów na zakup i wysyłkę żywności dla Europy, w ciągu nadchodzącej zimy.

Proces
zbrodniarzy Stuttbofu

GDAŃSK (tel. wł.). Przed Sądem Okręgowym w Gdańsku rozpoczął się 8 bm. proces 26 zbrodniarzy wojennych. Proces wywołał olbrzymie wrażenie. Badanie oskarżonych potrwa kilka dni, niektórzy z nich znają w języku polskim. Później dopiero nastąpi przesłuchiwanie świadków, których jest na liście 43. Stale jeszcze zgłaszają się nowi.

Kongresmani
u gen. Franco

MADRYT (PR). Gen. Franco przyjął w Madrycie trzech członków amerykańskiej komisji kongresowej, objeżdżającej kraje europejskie w celu zorientowania się w ich potrzebach. Wszyscy trzech członkowie odmówili udzielenia informacji na temat przeprowadzonej rozmowy.

Nawozy sztuczne
przy produkcji
energii atomowej

NOWY JORK (PAP). Henry Wallace zakomunikował w wydanym przez siebie tygodniku „New Republic”, iż o ile wstępne badania zostaną potwierdzone, zakłady energii atomowej w Oakridge wyprodukują jako produkt poboczny nawozy sztuczne. Ilość ich wystarczyaby na użyźnienie wszystkich ziem ornych w Stanach Zjednoczonych. Wallace wysunął projekt wysłania części nawozów do Europy, o ile rolnicy amerykańscy nie zechcą ich zużytkować.

A. M. FELCZYKOWSKI

Oblicze BUDAPESZTU

Budapeszt, w październiku. Błędy świt zaspanym braskiem zbudzonego dnia rozgląda się po pustych jeszcze ulicach miasta.

Nagle, zdala jakby stukotanie. To tramwaje opuszczają remizy względnie wracają z nocnych kursów. Pierwsze zbierają pasażerów, wyrzucają z siebie jednych, aby innych wchłoniąć.

Obejrmy się a zobaczymy twarze robotników, później w następnych nauczycieli, głośno rozprawiających sztabaków, grupki ekspedientek i urzędników. Błyskawicznie rzut oka na zegarek zdradza ich nerwowość. Bo wszystkim spieszy się do pracy na odgłos syreny lub dzwonka.

Rozmach życia stolicy Węgier jest ogromny. Szeregi taksówek na Andrassy-ut lub Rákóczi-ut prują powietrze, unosząc ze sobą ambasadorów, dziennikarzy z całego świata i kuracjuszy.

Bo trzeba wiedzieć, że Budapeszt jest równocześnie miejscem kuraczym o światowej sławie dzięki bogactwom natury i zaletom klimatycznym. Na pierwszym miejscu to cieplice na wyspie Małgorzaty.

W sezonie Budapeszt zaspany jest cbcokrajowcami. Większa część z nich mieszka w hotelach: Grand Hotel Margitsziged, Dunapalota Carlton, Hungaria. Są także do wyboru restauracje, w których potrawy Gulyás-porolt (mięso-papryka) i Fatanyeros (pieczeń podana na drewnianym teleru) oraz najbardziej lubiane w na węgierskie: Inerksi, Badocsyonyi, Kéknyelu są specjalnościami.

Piękne kina i teatry z opera na czele cieszą się niebywałą frekwencją. Do wspaniałych placówek kultury i sztuki należy zaliczyć przede wszystkim muzea, wśród których godne są zwiedzenia: Muzeum Narodowe, Muzeum Sztuk Pięknych, Muzeum Etnograficzne, Muzeum Geologiczne, Galeria Obrazów.

Zazdrościć można sportowcom tych licznych pływalń, kortów tenisowych i boisk tak dobrze urządzonych, że wykonanie bogatych programów zawodów, obejmujących wszystkie działy sportu nie przedstawia żadnych trudności.

Ludność jest bardzo religijna i zasadniczo reprezentuje katolicyzm. Do najwspanialszych świątyń należy bazylika św. Stefana, pierwszego króla Węgier.

Historia mówi, że Budapeszt powstał z połączenia dwóch miast: Budy,

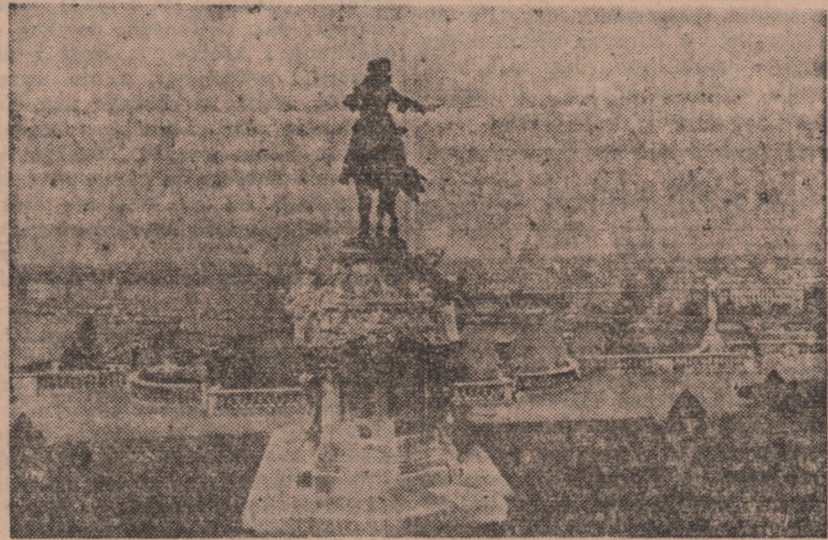
położonej na wzgórzach prawego brzegu i Pesztu na niskim — lewym — brzegu Dunaju. Budę osiągnąć można idąc ul. Rákóczi'ego przez most Elżbiety. Miejsce, w którym kończy



Budapeszt — „Baszta Rybacka“

się most przypomina każdemu, że tu przed wiekami (wędrówka ludów) przechodzili plemiona słowiańskie, mongolskie i germańskie z Europy płn.-wsch. na zachód i południe.

Dla potoku wrażeń warto wspinać się po pagórkach Budy, gdzie nie brak czarujących zakątków, paryskiego stylu ulic i zabytków, do których należą: Bastion des Pêcheurs, tonący



Ogólny widok z Budy na Peszt

w świetle reflektorów podczas sezonu, pomnik Saint Gérard i statua Prince Eugène de Savoy, wspaniały średniowieczny kościół koronacyjny utrzymany w stylu gotyckim i zamek królewski. Z miejsca, w którym umieszczona jest statua rozciąga się cudowny widok na Peszt, nad którym u lewego brzegu Dunaju panuje parlament węgierski.

Czy Węgrzy kochają Budapeszt? Na to pytanie jedna tylko jest odpowiedź równobrzmiąca: My Węgrzy jesteśmy doń bardzo przywiązani. Budapeszt jest istotnie piękny „par excellence“.

Okres minionej wojny w życiu Budapesztu także wstrząsnął murami miasta, spłynął ogniem i żelazem, by po kataklizmie dziejowym miasto oknęło się do życia w nowej rzeczywistości.

Rozminowywanie szlaków morskich

Oczyszczanie z min szlaków morskich w Europie dobiega końca. Było to największe dzieło rozminowywania mórz, jakie zna historia. Brały w nim udział floty 13 państw. Dużą rolę jednak odegrała marynarka brytyjska. Po okresie dwóch lat stała się 140 mil kwadratowych oceanu jest już obecnie zupełnie wolne dla żeglugi. Spodziewane w przyszłym roku ukończenie tych prac przyczyni się do odrodzenia handlu międzynarodowego i odbudowy świata. W okresie ubiegłej wojny przy-

Kilka słów o niewidomych

Bydgoszcz, w październiku.

Utrata wzroku jest jednym z największych nieszczęść, jakie może dotknąć człowieka. Wie o tym każdy, ale nie każdy uświadamia sobie w całej pełni ogrom tego nieszczęścia. Większość niewidomych to ludzie, którzy nie byli niewidomymi od urodzenia, lecz w ciągu swego życia, czy to na skutek choroby oczu, czy też nieszczęśliwego wypadku utracili zdolność widzenia. Zdolność widzenia, to brzmi może prosto w mowie potocznej, lecz ocenić tę wartość może jedynie ten, kto wzrok utracił. Cały dotychczasowy świat naszych najważniejszych wrażeń zmysłowych, całe piękno i urok dotychczasowego życia, zdaje się u nas ginąć bezpowrotnie. Czy człowiekowi, który stał się jednym z owych najnieszczęśliwszych, pozostaje jedynie skrócić sobie życie? Bo często się słyszy jak powiedziano: — gdybym kiedykolwiek zanie-

widział, odebrałbym sobie życie. Lecz żadnemu chrześcijaninowi, a tym bardziej katolikowi, takiej drogi obrać nie wolno. Niewidomy musi przystosować się do życia, do nowych warunków. Jest to najtrudniejsze, że musi przystosować się do takich, a nie innych warunków życiowych.

Ze temu człowiekowi należy w tym pomóc, to nie ulega kwestii. Nasuwa się tu jednak pytanie bardzo ważne z punktu widzenia etyki naszego społeczeństwa, społeczeństwa polskiego, obecnego powojennego. Czy społeczeństwo to wykazuje samoradne zainteresowanie się losem owych nieszczęśliwych? Niestety, zainteresowanie to jest bardzo nikłe, w przeciwieństwie do społeczeństw narodów zachodnich, gdzie niewidomy spotyka się ze wsząd i na każdym kroku z jak najdalej idącą pomocą obywateli. W naszym mieście Bydgoszczy mieszka wielka rzesza niewidomych. Nie szukali oni nigdy żadnych datków i darowizn (udzielanych zresztą do rywczo i w nikłych rozmiarach).

Niewidomi pragną przede wszystkim w asną pracą zarobić sobie na utrzymanie. Praca ta jest niezwykle trudna, często ponad siły, gdyż nie łatwo jest niewidomemu z powodu ograniczonych możliwości zarobkowania utrzymać z tej pracy siebie a często i rodzinę.

Niewidomym należy więc pomóc i na czym ta pomoc ma polegać? Otóż głównie na umożliwieniu niewidomemu zarobkowania. Temu to celowi właśnie służy Zakład dla Niewidomych, wyposażony w takte urządzenia, aby niewidomy po wyjściu z tego zakładu był przygotowany do życia samodzielnego, do pracy i mógł nawet założyć sobie rodzinę. Powinien stać się on przez to pełnowartościową, produktywną jednostką, nie zaś ciężarem dla społeczeństwa i państwa. W ten sposób kwestia zajęcia się losem niewidomego jest nie tylko sprawą naszych sumień jako chrześcijan i katolików, naszej etyki, lecz również problemem państwowym i narodowym.

Kwestii niewidomych nie rozwiąże się jednak bez „Zakładu dla Dzieci Niewidomych“, którego uruchomienie jest kwestią kilku miesięcy.

(Dokończenie na str. 6)

ADAM CZEKALSKI

5

Wschód się pali

POWIEŚĆ

Tym razem Kawaszima była ciężko ranna. Nie zagrażała jej jednak niebezpieczeństwo śmierci, skoro tak szybko wyzdrowiała i oto znowu jedzie tym oto ekspresem do Szanghaju.

— A więc tak bardzo niepozornie wygląda ten as wywiadu japońskiego! — rzekł jakby do siebie Fryderyk. — Hm, hm! — chrząknął.

— Niepozorna z wyglądu, to prawda, ale silna duchem i nieustraszona.

III WYZNANIE.

Thompson wrócił ze swoją przygodną sekretarką do przedziału wagonu, przy czym uwagi jego nie uszło, że panna Berthier szybkim rzutem oka obrzuciła swoje walizy, jakby badała, czy wszystko pozostaje w takim samym porządku, jak odeszła. I snadź nie wszystko było po jej myśli, gdyż, przyjrawszy się jednej z waliz, uśmiechnęła się drwiąco i rzekła:

— Spenetrowano nasze rzeczy w czasie naszej nieobecności. Ale skoro już chciano zajrzeć do naszych kufrow, powinni byli zostawić je w takim samym porządku, jak je zostali.

— Po czym pani to poznaje? — Proszę, niech pan spojrzy na walizy — wskazała na jeden z więk-

szych kufrow, z którego wyglądał róg jakiejś tkaniny. — Poszukiwacz ciekawostek w moim kufrze na tyle był niedbały, że nie kwapił się nawet o porządne zapakowanie go z powrotem. Zostawił ślad po sobie.

— To jest skandal! Jakim prawem ci ludzie płądowali tutaj? — Panna Berthier wzruszyła ramionami.

— Trzeba z tego powodu koniecznie zrobić awanturę, inaczej bowiem biały człowiek zostanie uznany przez tych skośnookich pigmejczyków za tak naiwnego, iż się na niczym nie pozna.

— Ach, po co to panu? Lepiej zostawmy im z'udzenie, że niczegośmy nie spostrzegli.

— Przeciwnie, trzeba im dać poznać, że wiemy wszystko. Ale uprzednio proszę, niech pani zobaczy, czy czego nie brakuje.

— Na pewno nie, za to mogę panu ręczyć. Szukano czegoś w moich kufkach, ale nic z nich nie zabrano, gdyż nic tam nie ma takiego, co dla tych panów nadawałoby się do wzięcia.

Fryderyk spojrzął ciekawie na Daniellę i, jakby się przez chwilę nad czymś zastanawiając, nagle spytał: — Madame, proszę mi powiedzieć, kim pani jest w rzeczy samej?

— Kim ja jestem? Wszakże powie-

działam już panu, że nazywam się Daniela Bethier, urodziłam się w Rosji i teraz jadę do Szanghaju.

— O tym wiem, ale wszystko to nie wydaje mi się wystarczające.

— Dlaczego? — Bo kapitan, który poprosił mnie na chwilę rozmowy w wozie restauracyjnym, interesował się panią bardzo.

— I cóż on takiego panu powiedział?

— Wypytywał mnie, jak dawno panią znam i od jak dawna jest pani moją sekretarką.

— Czy to pana tak bardzo dziwi? Japończycy, istotni panowie Mandżukuo, jak to zresztą sam pan zauważył, znają tutaj każdego cudzoziemca prawie, a dziennikarza w szczególności, a ja, jako dziennikarka, nie jestem im znana, to wszystko, to cała przyczyzna ich zainteresowania.

Fryderyk pomyślał w tej chwili, że Daniela ma rację, ale niemniej nie uspokoił się jeszcze zupełnie i chociaż nie chciał już dalej badać panny Berthier, aby jej swoją nieufnością nie uraził, gdyż ta nieznaną — znajoma dziwne i bardzo mocne wrazenie na nim wywarła, to jednak nie mógł zapomnieć tych drobnych, ale mogących mieć doniosłe znaczenie, prztygód. Dlatego też, odmieniając znowu temat, odezwał się:

— Nie mogę sobie darować tej rewijki potajemnej. Pójdę do konduktora i zrobię mu awanturę.

— Po co to panu? Czy pan myśli, że ci ludzie przyznają się do dokonania penetracji w naszych kufkach? Podejrzewają mnie może Bóg wie o co, bo mnie nie znają i dlatego szukają tego, czego nie zostawili i czego nie znajdują. A ponieważ dzisiaj

Japończycy czują się więcej niepewni tutaj, niż kiedykolwiek indziej, przeto wszędzie wężą wroga.

— I upatrując go w spokojnej kobiecie — powiedział Fryderyk z naskikiem — szukają śladu jej wrogości w kufkach, jakby w tym było coś dziwnego, że kobieta ta odbywa podróż expresse z Charbina do Dajrenu.

— Nie tylko, Japończycy upatrują wroga w każdym człowieku białym. Bo czyż pan, na przykład, może być pewnym, że go nie podejrzewają? Proszę pana, ja tu mieszkam od czasu rewolucji bolszewickiej w Rosji, to znaczy od dwudziestu lat i miałam okazję nieraz spotkać się z działalnością Japończyków nie tylko w samej Mandżurii, ale także i w całych Chinach. Znam ich przeto odrobine i to, co panu mówię, ma wszelkie cechy prawdopodobieństwa.

— Bardzo możliwe — odparł krótko Thompson — Niemniej jednak nie mogę w sobie rozgrzyść tej zniewagi. Okrutnie chce mi się sprawdzić, jaką minę zrobi konduktor, któremu powierzyliśmy pieczę nad naszymi bagażami.

— Niech pan o to w końcu zapyta, skoro masz taką żywą ochotę.

— Zezwala pani?

— Daniela się uśmiechnęła.

— Czyż ja mogę panu na cokolwiek zezwalać, lub czegokolwiek zabraniać?

— A gdybym ja dał pani takie prawo? Czyż nie mogę?

— Owszem, może pan, tylko ja nie mam znowu prawa tego przyjąć.

— Dlaczego?

— Znamy się tak krótko...

— To i cóż z tego? Czyż koniecznie trzeba się znać zaraz lata całe, aby

poczuć do siebie głębszy sentyment?

Daniela nakryła oczy powiekami i nie odpowiedziała, a Thompson, nie doczekawszy się od niej odpowiedzi, wyszedł cicho z przedziału i ruszył na poszukiwanie konduktora. Znalazł go w przedziale s'ubowym i z miną najniewinniejszą w świecie, zagadnął:

— Panie, czy do przedziału przeze mnie zajmowanego, wchodził ktokolwiek wtędy, gdy ja byłem w wagonie restauracyjnym?

Twarz konduktora, spokojna i bezbarwna, nie drgnęła nawet. Skłonili się dziennikarzowi uprzejmie i odpowiedzieli:

— Nie, mister, w czasie pańskiej nieobecności w przedziale, nikt tam nie zaglądał.

— A jednak był tam ktoś i szukał po moich walizach.

Konduktor nawet nie drgnął, ale tym samym spokojnym i uprzejmym tonem powtórzył swoje zapewnienie i uśmiechnął się b'ogo, jakby wyrzuty Fryderyka nie przykroć, ale przyjemność najwyższą mu sprawiały.

— Poskarżę się na pana nadkonduktorowi — rzucił na pół groźnie Thompson. — Proszę mnie zaraz do niego zaprowadzić.

Konduktor znowu się skłonił, znowu się uśmiechnął i puścił przodem na korytarz dziennikarza, a następnie, wyminawszy go, poszedł przodem do przedziału służbowego, w którym mieli zastać nadkonduktora. Po drodze jednak spotkali kapitana z kontroli, więc Fryderyk zwrócił się do niego, jakby już do znajomego z zażaleniem:

(Ciąg dalszy nastąpi)



REUMATYZM

Ostry gościec wielostawowy

Choroby gośćcowe z reguły nie są zaraźliwe, chociaż niektóre z nich są zakaźne, czyli powodowane przez działanie zarazków (jest więc różnica pomiędzy tymi pojęciami).

Najwięcej typową z nich pod tym względem jest omawiana dzisiaj choroba: świadczy o tym i gwałtowny początek jej, i wysoka gorączka, i wyraźnie ostre zmiany zapalne w atakowanych tkankach i narządach.

Przypuszcza się, że powoduje ją pewien gatunek paciorkowców, działających przy współudziale wirusów, a może też i pewnej odmiany zarazków grzybiczych, jak to wynikałoby z teorii prof. Lewkowicza.

Teoria ta powstała na tle spostrzeżenia, że gościec w omawianej dziś postaci prawie nigdy nie zdarza się u osobników obarczonych „prawdziwą” tj. wyraźnie zaznaczoną gruźlicą.

Według tej teorii osobnicy mniej odporni i znajdujący się w gorszych warunkach życia i pracy zapadają na gruźlicę, a ludzie o większej odporności i stopie życiowej chorują raczej na reumatyzm. Tym więc, a nie tylko wilgotnością tutejszego klimatu, tłumaczyłoby się szerokie rozpowszechnienie chorób gośćcowych w Anglii, a stosunkowo, w porównaniu do nas niski odsetek zapadań na gruźlicę.

Natomiast w samym organizmie, w źle ukrwionej tkance łącznej usadawia się gościec, a w doskonale ukrwionych i przewietrzanych płucach rozwija się gruźlica (polega to na odrębnych właściwościach zarazków).

Teoria prof. Lewkowicza jak z tego wynika jest b. dowcipna i rokuje nam może zupełnie nowe drogi w zwalczaniu obu tych chorób.

Z drugiej jednak strony o roli paciorkowców (może jako infekcji wtórnej) świadczy to, że gościec bardzo często powstaje w następstwie anginy, lub spowodowanego przez te zarazki — zapalenia zatok bocznych

nosa, czy też próchnicy zębów i ropni przyzębowych.

Nazywamy to „ogniskiem pierwotnym” i staramy się zwalczyć je w samym początku gościa. Najracjonalniej byłoby wcale nie dopuścić do rozwoju tego ogniska, jak również — zwalczać wilgoć w mieszkaniach jeszcze przed zachorowaniem lokatorów.

Powstawanie samej choroby gośćcowej tłumaczymy w ten sposób, że organizm zostanie uczulony przez zarazki z tego pierwotnego ogniska, a następna infekcja (lub tylko przeziębienie, albo nawet przeciążenie pracą fizyczną poszczególnych stawów) powoduje swoiste zmiany zapalno-gośćcowe.

W poprzednim artykule podkreśliłem, że zmiany te odbywają się w przystawowej lub innej — łącznej. Otóż nie bez znaczenia jest konstytucjonalnie zmniejszona odporność tej tkanki na infekcję gośćcową co często idzie w parze z łatwą zapadalnością na anginy itp. „choroby przeziębieniowe”.

W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że i przy tej chorobie (jak gruźlicy w gruźlicy) powstają w tkankach mikroskopijnie małe guzki, gojące się przy pomocy blizn (co stanowi o sklerozie tkanek).

Choroba rozpoczyna się zupełnie

podobnie do zwykłej grypy, a mianowicie od objawów ogólnego niedomagania, ale tutaj dość szybko występują zmiany w jednym, czy kilku stawach, które brzękną, czerwienieją i stają się bardzo bolesne samoistnie, na ucisk i przy zmianie położenia ciała. Po tym objawy w zajętych stawach łagodnieją, ale ulegają kolejno zapaleniu coraz to inne stawy, co razem wzięte trwa 8 do 10 tygodni.

Przy niedokładnym i nie dość energicznym leczeniu zdarzają się „wznowy” choroby (jak to nazywa prof. Lewkowicz), lub też przechodzi ona w stan przewlekły, wymagający bardzo żmudnego leczenia.

Doskonałym, omal że specyficznym lekiem w ostrym okresie gościa jest tzw. „salicyl” (Natrium salicylicum) — niezbyt przyjemny w smaku, który pomimo to należy pić często i w dużych dawkach, a tylko czasami można zastąpić go przez przyjemniejszy piramidon, lub pokrewną aspirynę.

O ustąpieniu choroby sądzimy nie ze spadku temperatury, czy t.p. objawów, lecz z odczynu Biernackiego, czyli — opadu krw. Jest to b. ważne dla wykrycia gościa utajonego, a więc dla uniknięcia wznowy.

Instytut Medycyny Tropikalnej w Gdańsku przy pracy

Organizowana od dłuższego czasu pracownia kinematografii naukowej przy Akademii Lekarskiej, po wprowadzeniu potrzebnych aparatów z zagranicy, rozpoczęła już swą pracę przy współudziale wybitnego fachowca. Prace obejmują nakręcanie filmów naukowych z dziedziny biologii i medycyny. W opracowaniu znajduje się film dotyczący szczepionki prof. Weigla przeciw tyfusowi pla-

mistemu oraz film przedstawiający rozwój komarów przenoszących malarie. Poza filmami pracownia przygotowuje komplety fotografii i przeźroczyc z dziedziny bakteriologii, parazytologii i higieny. Pracownia ta współpracuje z szeregiem zakładów naukowych w Polsce. Obecnie nakręcany jest film dla Głównego Inspektoratu Rybołówstwa Morskiego z zakresu pracy rybaków morskich.

Pielęgnowanie chorych

Mówią o „obchodzeniu się” z ludźmi. Stań się człowiekiem możliwie doskonałym, a będziesz umiał obchodzić ze wszystkimi — może niekiedy bez form towarzyskich, ale nigdy bez taktu i rzadko bez powodzenia. Postaraj postawić się w położenie chorego, a będziesz rozumiany i pożyteczny. Obchodzenie się z chorym nie może być pożyteczne bez współczucia, najlepsze jednak będzie współczucie chłodne, myślące. Nie powinno ono także polegać na tym, co się tylko samemu przeżyło. Obchodzenie się z chorymi i bezbronnymi jest najdokładniejszym miernikiem naszego wykształcenia i wartości etycznej. Człowiek zdrowy po to, by być zdrowym i posiadać wartość, musi posiadać swój punkt ciężkości poza sobą — w swej rodzinie, w swym zawodzie, w swych amatorskich. Tymczasem człowiek chorego posiada punkt ciężkości w samym sobie; jest on mimowolnie i bezwiednie egoistą ośrodkiem swego światła i sądzi wszystko ze swego punktu widzenia. Jego „ja” jest wrażliwsze, niż należy, a wola słucha motywów cielesnych. Chorego spotkasz raz w stanie fanatycznej nadziei, kiedy indziej w stanie elegijnej rozpacz, raz rozdrażnionego, drugi — pełnego spokoju stoickiego, w ogóle rzadko w nastroju ducha odpowiednim do okoliczności. Dlatego też dotyka zawsze chorego, jak ranionego, dotykaj go delikatnie i krótko i bądź z nim szczerzy i prawdziwy, a nie egzaltowany. Będąc u chorego pamiętaj, że musisz zdać rachunek z każdego niepotrzebnego wyrazu. Tak samo i otoczenie chorego powinno pamiętać, iż znajduje się on w stanie afektu i dla tego nie ma miary zarówno w nadziei, jak w strachu, w podejrzeniach względem lekarzy i pielęgniarek.

nach biedy i środkach zaradczych przeciw niej, co nam się podoba, w obliczu jednak choroby nie ma różnic i nie ma drogi pośredniej pomiędzy czynną miłośnością bliźniego i przestępstwem!

Ten punkt widzenia uznawany jest nawet podczas wojny pomiędzy narodami uspołecznion. Wróg śmiertelny z kulą w ciele jest i musi być traktowany jak przyjaciel. A jednak podczas pokoju pozwalamy sobie być okrutnymi, odwracać oczy paktować z własnym sumieniem. Okrucieństwo podczas wojny zostaje pomszczone szybko i strasznie, okrucieństwo względem rannych „żołnierzy pokoju” mści się powoli, a niemniej strasznie. Dlatego też podejmuj chorego, gdzie go tylko znajdziesz i opiekuj się nim, jak własnym bratem; tym sposobem przyczynisz się do zmniejszenia nędzy, a zwiększenia dobrobytu w narodzie i sam osobiście staniesz się szlachetniejszy.

W. P.

Rzeczy ciekawe

Pod względem zdrowotnym terenami najbardziej zaniedbanymi były tereny wschodnie i Małopolska. Nic też dziwnego że Małopolska miała najwyższą śmiertelność w państwie przed ostatnią wojną.

Woda jest głównym składnikiem naszego ciała i stanowi dwie trzecie jego wagi.

Oddychanie przez nos jest jedyną bronią przeciw przenikaniu do organizmu zakaźnych pyłów — nos jest dezynfektorem!

Zamknięte usta — to ochrona zdrowia, mówi angielskie przysłowie.

Podczas pracy fizycznej człowiek zanicza powietrze za czterech, o spotrzebowuje go do oddychania za siedmiu.

Suchoty same przez się niszczą więcej istnień ludzkich, niż wszystkie wojny.

Dr Wł. Wł.

Po zdrowie - na Dolny Śląsk

Pierwszy zjazd przeciwgośćcowy w Cieplicach-Zdroju

Odbudowa naszego państwa po okropnej sześcioleternej wojnie, wymaga i odbudowy zdrowia ludności, przede wszystkim dzieci, młodzieży, a następnie pracowników fizycznych i umysłowych.

Cały nasz naród jest schorzały wskutek niedostatecznego odżywiania, braku mieszkań, masowych przesiedlań, ciągłych wędrowek, wstrząsów moralnych i psychicznych, nie mówiąc już o ranach, zdobytych na wojnie, w obozach itp. Te warunki przysporzyły do przedwojennych chorób chronicznych tj. gruźlicy, raka, kiły, jeszcze w większym stopniu choroby gościa, wyczerpania nerwów, cukrzycy itp.

A zatem, żeby naród uzdrowić, musimy mieć więcej lekarzy, szpitali, leków, ośrodków zdrowia, domów wypoczynkowych i uzdrowisk.

Dr Józef Jakóbkiewicz pisze: „Gdy np. w Niemczech przed wojną przypadało na każde 100.000 ludności 90 łóżek szpitalnych, w Norwegii 82 łóżka, a w Czechosłowacji 54, w Polsce przypadało zaledwie 21 łóżek. Jeszcze większe trudności dla tej walki z chorobami stanowi dotkliwy brak u nas lekarzy. Gdy przed wojną mieliśmy przeszło 12.000 lekarzy, obecnie mamy zaledwie 7.000. A przecież i przed wojną mieliśmy proporcjonalnie najmniejszą liczbę lekarzy w Eu-

ropie. Gdy na Węgrzech np. na każde 10.000 ludności przypadało po 10,5 lekarzy, w Szwajcarii — 8,2, w Norwegii, Belgii, Holandii ponad 7, w Rosji — 5, u nas w Polsce przypadało zaledwie po 3,7 na każde 10.000 ludności. Skutkiem tego straty spowodowane chorobami gośćcowymi w naszym społeczeństwie są znacznie większe niż gdzieś indziej i przynoszą nieobliczalną szkodę w skali ogólnopolskiej”.

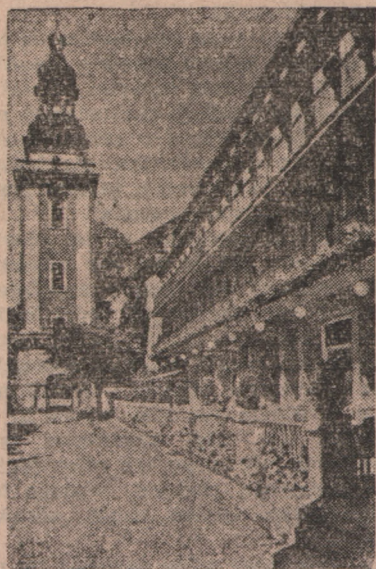
Na szczęście odzyskaliśmy szereg pierwszorzędnych uzdrowisk na Dolnym Śląsku, które musimy wykorzystać, kierując do nich jak najwięcej młodzieży i ludzi pracy.

W grupie dolnośląskich uzdrowisk zajmują pierwsze miejsce Cieplice-Zdrój ze źródłami naturalnej wody mineralnej o temperaturze 44 stopni C, która niezawodnie leczy bóle gośćcowe, stanowiące już definitywnie chorobę społeczną.

Niemcy w swoich przedwojennych prospektach podkreślali z sarkazmem i zadowoleniem, że „Mnieły już te czasy, kiedy polska magnateria przegrywała w Cieplicach złote dukaty i szukała w kojących wodach mineralnych Cieplic uzdrowienia po swoim życiu hulaszczym, a teraz z Cieplic może korzystać solidny obywatel niemiecki nie tylko latem, lecz i zimą, i to na najlepszych warunkach”.

To samo i my możemy dziś powiedzieć w prospektach polskich, że minęły już bezpowrotnie czasy, kiedy w wodach cieplickich pluskały się niemieckie pasibrzuchy i piwosze, a obecnie z tych wód może korzystać ludność polska”.

Nie zaniedbujmy więc choroby gośćcowej i leczmy ją jak najwcześniej, korzystając ze znakomych uposażań technicznych i środków leczniczych, jakimi się szczycą Cieplice. Słusznie powiada tenże dr Jakóbkiewicz



Sanatorium dla reumatyków i porażonych.

wicz, wybitny znawca gościa i Cieplic, że: „Jesteśmy na tyle niezamownym społeczeństwem, że powinniśmy zapobiegawczo leczyć początkowe postaci chorób gośćcowych,

żeby zapobiec ciężkim postaciom gościa, na leczenie którego nie posiadamy ani środków, ani możliwości”.

Cieplice posiadają wylątkowo wspaniały Dom Zdrojowy czyli Sanatorium, w którym są skupione literalnie wszystkie zabiegi wraz z pijalnią wód, co znacznie ułatwia kurację, szczególnie podczas niepogody i jest wielką oszczędnością czasu i energii.

Trzeba podkreślić, że kuracje w Cieplicach uprzyjemniają uroczym miejscowości kuracyjne i klimatyczne do których łatwo dotrzeć autobus, PKS. Są to: Szklarska Poręba o wprost fantastycznych panoramach górskich, słynny Wieniec-Zdrój, Karpacz, Kudowa, Polanica, Duszniki, Łądek i inne.

Na razie od 20 do 22 ub. obradował tutaj pierwszy powojenny Zjazd Przeciwgośćcowy polskich lekarzy w liczbie 450 osób, którzy tu przybyli, aby osobiście zbadać i poznać zalety Cieplic.

Referaty zgłosili: z gości zagranicznych dr Holski (Helsinki) — „O transfuzjach krwi w leczeniu zastarzałego artretyzmu”, profesor Gega (Poznań) — „Ortopedyczne leczenie zeszytwnień gośćcowych”, dr Stupnicki (Bydgoszcz) — „Patogeneza gościa pierwotnie przewlekłego” dr Brokmen (Gdańsk) — „Leczenie gościa wieku dziecięcego”, dr Chruścicki (Warszawa) — „Badania elektrokardiograficzne u dzieci reumatycznych”, dr A. Sokółowski (Kraków) — „Gościec a schorzenia stawowe” oraz referaty innych wybitnych lekarzy, przybyłych ze wszystkich krańców Polski.

Dyrektor Państwowych Uzdrówek Dolnośląskich Wacław Lange w swojej mowie zaznaczył, że ilość łóżek do dyspozycji wynosi w zdrojach 14.000, w stacjach klimatycznych 8.000. Hość kuracjuszy w r. 1946 wynosiła 53.000, w 1947 (8 mies.) wynosiła 72.000 w stacjach klimatycznych zaś 55.000. Zabiegów wydano w r. 1946 — 547.000, w roku bieżącym (8 mies.) wydano 600.000 zabiegów. W roku ubiegłym i bieżącym świat pracy korzystał z ulg w 66%, reszta zaś była pełnopłatna.

Zjazd obecny był zainicjowany przez Polskie Towarzystwo Walki z Gośćcem w Warszawie i można się spodziewać, że da dobre wyniki.

Towarzystwo powyższe w krótkim czasie założy 6 zakładów specjalnych leczenia gościa kosztem 42.000.000 zł w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu, Krakowie i Bytomiu.

Zjazd Przeciwgośćcowy zaszczytlił swoją obecnością minister zdrowia M'chejda, wiceminister zdrowia Sztachelski, wiceminister pracy i opieki Kocharowicz, dyr. dep. M. Z. Uśkiewicz, dyr. dep. Uzdrówek M. Z. — Dobrzyński, delegat naczelny Izby Lekarsko-Dentystycznej p'lk. Karniada i Okręgowej Warszawskiej W. Perliński.

Dyrekcja Naczelna ze Solic oraz miejscowa ludność Cieplic starały się uprzyjemnić miłym gościom pobyt w Cieplicach i okolicy. Pogoda dopisała znakomicie.

Kwestie kwaterunkowe i aprowizacyjne rozwiązano bardzo pomyślnie, gdyż wszystkie domy wypoczynkowe na czele z domem Zw. Zaw. Dziennikarzy RP, chętnie gościli u siebie uczestników Z. P.

M. B.

Z dnia

Wywiad z nowym chlebem

Bydgoszcz, w październiku. Kiedy wszedłem dziś do sklepu z pieczywem i biało ubrana pani...

Oto nowy chleb — przedstawiła mi go panna Eufemia.

Uściskałem wylewnie uśmiechnięty jasnością becherek, porównując go w myśli ze starym chlebem...

Po to jestem przecież — rzekł — żeby sycić żołądki ludzi pracy...

Zmienił się przemiał mąki z 90% na 80%. W ten sposób rolnik zostanie w większym stopniu zaopatrzony...

Spojrzałem porównałem. Różnica na korzyść nowego chleba kolosalna.

A teraz spróbuj mnie — mrugnął na mnie nowy, biały chleb zachęcająco.

Nie pozwoliłem się długo kusić. Spróbowałem. Świetny. Możemy być wszyscy z niego zadowoleni...

Śmierć Denikina

Gen. Antoni Denikin, były szef rosyjskiego sztabu generalnego, zmarł w szpitalu w Michigan w wieku lat 73.

Jakich środków użył Hacha u Hitlera

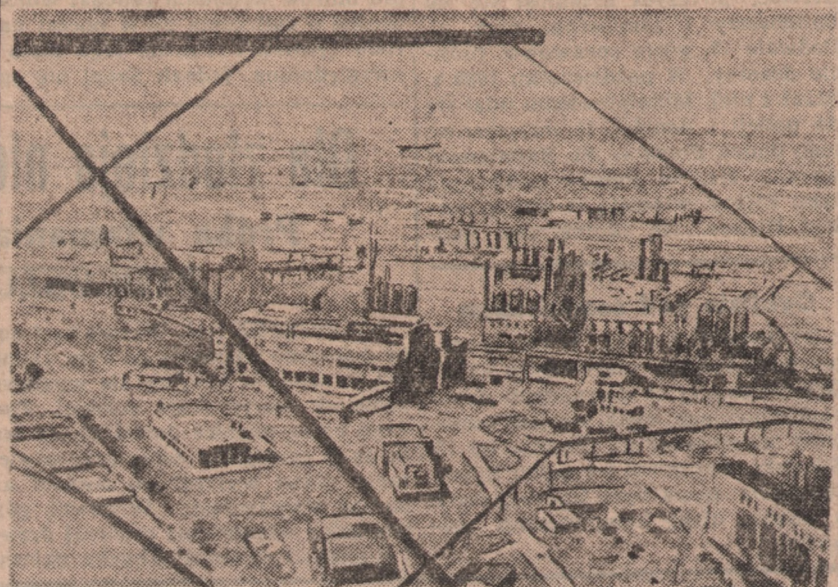
W procesie b. wysokich urzędników min. sprawiedliwości Rzeszy wystąpił jako świadek Hans Fritsche...

Zapytany w sprawie rozmowy, jaką odbył z dr. Hachą w dniu 15 marca 1939 r., która poprzedziła zajęcie Czechosłowacji przez Niemcy...

Ponieważ rozeszła się pogłoska, że Hitler zmusił Hachę do zażycia narkotyku, aby uzyskać tym łatwiej jego podpis...

PRZEZ KULTURĘ DO BRATERSTWA 1. 10. — 6. 11. 47 MIESIĄC WYMIANY KULTURALNEJ POLSKO-RADZIECKIEJ

Zakłady Zaporoz-Stal w odbudowie



Jak już informowaliśmy, w czasie ostatniej wojny okupant niemiecki dokonał całkowitego zniszczenia gigantycznych zakładów hutniczych „Zaporoz-Stal”...

Z szerokiego świata

Rząd portugalski, chcąc zwiększyć konsumpcję win z „Porto” na czele, zorganizował „bary propagandowe”.

W miejscowości Peru w stanie Illinois żyje najcięższy człowiek świata razwiskiem Teddy Weberling. Uzyskał on ten rekord po zakładzie z dotychczasowym „mistrzem” tego rodzaju, Jamesem Chapialis, który został „pobity” obecnie o przeszło 15 kilo.

Kilka słów

o niewidomych

(Dokończenie ze strony 3-ciej)

Wojna miniona powiększyła rzeszę niewidomych w naszym kraju. Wielu z nich szkoli się już w Głuchowie, Laskach, Jarogniewicach...

Hasłem naszym musi być: pomagać słabym i nieszczyśliwym, tym, którzy tej pomocy potrzebują...

Władysław Winnicki Prezes Zw. Zaw. Prac. Niewidomych R. P. Oddz. w Bydgoszczy

URZĄD WOJEWÓDZKI POMORSKI Wydział Motoryzacji.

NOWA REJESTRACJA POJAZDÓW MECHANICZNYCH

Urząd Wojewódzki Pomorski przypomina, że dowody rejestracyjne pojazdów mechanicznych, wydane przed 1 maja 1947 r. z numerami rejestracyjnymi od 50.000 do 54.999 — tracą ważność z dniem 21 grudnia 1947 r.

Posiadacze samochodów i motocykli, którzy mają zamiar nadal korzystać z mechanicznych środków lokomocji, winni posiadane pojazdy przedstawić niezwłocznie do przeglądu technicznego i nowej rejestracji...

Bydgoszcz, 7 października 1947 r.

SŁOMĘ ŻYTNIA

w każdej ilości kupuje

BYDGOSKA FABRYKA PAPERU

Bydgoszcz - Czyżkówko ul. Siedlecka 10, telefon 23-51

Poszukujemy w Bydgoszczy UBIAKACJI FABRYCZNYCH nadających się do przemysłu spożywczego. Oferty: „PAP“ Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16 pod „Wytwórnia”.

Gazę jedwabną

oryg. sz. ajcarską, szczotki do odsiewaczy płaskich, (naprawa szczotek) szczotki do walców oraz wszelkie artykuły techn. dla młynów dostarcza

JÓZEF TAUCHERT

Poznań, ul. Wrocławska 32. tel. 49-14

Nas ona drzew owocowych z świeżego zbioru

drzewka owocowe poleca Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza POZNAŃ

Olejki eteryczne

do cukrów, lemoniad, soków itp. poleca: FABRYKA Aromatów Ovocowych ŁÓŻ

KUPIĘ

Reprezentacyjna Stylowe 3 pokoje Gabinet-Stołowy SYPIALNIE

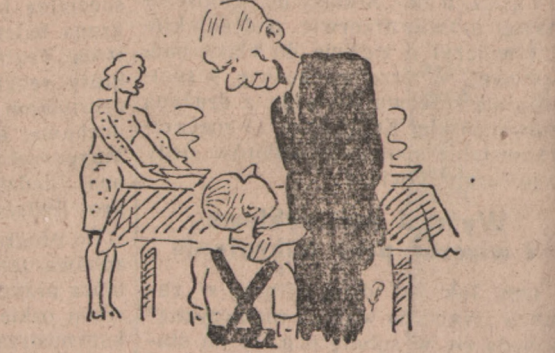
Oferty do IKP Bydgoszcz pod „Sztuka - Artystyczna”

AGRONOM dyplomowany w wieku 37 lat, na stanowisku kulturalnym, bez nałogów, znudzony samotnością, poszukuje miłej gospodarki i nie biednej towarzyski życia. Cel matrymonialny. Zgłoszenia wraz z fotografią do IKP Bydgoszcz, pod „Szybka decyzja”.

FRYZJER, lat 35, kawaler, przystojny brunet, posiadający zakład wraz z mieszkaniem w Szczecinie, pozna tylko fryzjerkę, pannę do lat 27, uczelnią, należącej do katolickiej żydowskiej pochodzenia. — Adresu udzieli: Biuro Ogłoszeń „Tamara” — Szczecin, Piastów 76 — Wydział Matrymonialny. (00701)

NAJSKUTECZNIEJSZA REKLAMA w IKP

Humor zagraniczny



Tatusiu, mój kolega powiedział dziś do mnie w szkole, że jestem zupełnie podobny do ciebie. — No i cóż mu na to odpowiedziałeś? — Nic tatusiu. On jest silniejszy i wyższy odemnie.

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOSCI Informacje: Lublin, skr poczt. 105. (00338)

SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE I KOSZULE poleca, wzory najmodniejsze — i najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, ul. Piotrkowska 136. — Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (00433)

MANEKINY krawieckie damskie, męskie, poduszki do prasowania oraz figury wystawowe poleca Józef Sobczak, Łódź, Złoterska 17, Wytwórnia manekinów. (00571)

POLSKA HURTOWNIA GALANTERYJNA Czesław Skrzypek i Ska, Łódź, ul. Nowomiejska 3 (w podwórzu), tel. 277-52, poleca wszelką drobną galanterię oraz białą damską, męską, dziecięcą. Sprzedają tylko hurtowa. Prowincja za zaliczeniem. Cenniki nie wysyłamy. (00471)

KUPNO

FOTO-APARATY, teleobiektywy, przybory fotograficzne, klisze, papiery, maszyny do pisania — kupuje — sprzedaje: Skład Foto-Venus, Bydgoszcz, Al. 1 Maja nr 22. (00517)

DENTYSTYCZNE artykuły kupuje i sprzedaje „Dental”, Szrama i Kapczyński, Poznań, ulica Fredry 3. (00030)

POMOC domowa potrzebna — Bydgoszcz Al. 1 Maja 124/6. (1064)

RUTYNOWANY magazynier do składu opałowego potrzebny (na wyjazd) od zaraz. Oferty IKP Toruń, pod „80”. (00703)

POTRZEBNA kobieta do prac domowych i opieki nad dzieckiem. — Bydgoszcz, Chrobrego 12/1. (1062)

PRACY POSZUKUJĄ

POMOCNIK KUPIECKI (zelaźniak), 1. 28, z dłuższą praktyką, poszukuje pracy od zaraz w hurtowni lub sklepie. Zna także prowadzenie magazynu. Oferty IKP Bydgoszcz, pod „Sumienny”. (1013)

PRZYCHODNIA przyjmie pracę do jednej lub dwójga osób. Zgłoszenia IKP Gdynia, pod „Przychodnia”. (00705)

DENTYSTA wykwalifikowany z długoletnią praktyką, pracuje operatywnie i techn. — poszukuje posady. Oferty IKP Toruń, „Dentysta”. (00704)

ROŻNE

ODMŁADZA i upiększa WITAMINOWY krem — CAPRI Do nabycia we wszystkich drogeriach. (00582)

UNIEWAZNIENIA

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę RKU, wystawioną Wrocławku, na nazwisko Edmund Cz. piński. (1030)

UNIEWAZNIAM zagubione 10. 8. br. na drodze — Nowe-Miasto — Nawa Lubawskie: kartę pracy (Arbeitsamt Fleisburg), świad. moralności, zaświadczenie RKU Brodnica, potwierdzenie zameldowania Poznań, dokument ślubu, dowód osobisty — rok 1938, kartę rowerową, kartę odzieżową — 1946, kartę pracy Cechu Kowalskiego Poznań — na nazwisko Jan Knuth, Poznań, Półwiejska 3 m. 15. (00708)

UNIEWAZNIAM zagubiony dowód tożsamości konia L-01282 (klacz). Zofia Milewska, Lipowiec, powiat Lubawa. (00707)

UNIEWAZNIAM zagubione zaświadczenie stałe na nazwisko Bigger Kazimiera, Solnówko — pow. Świecie. (00709)

UNIEWAZNIAM zagubiony dowód tożsamości konia na nazwisko Jerzykowski Walentego, zamieszkałego w Lipinku, gminy Lisewo, pow. Chełmno. (00715)

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU Ostrów na nazwisko Kazimierz Trzaskowski, ur. 18. 2. 1914, zamieszkały w Olszynie, gmina Ostrzeszów, pow. Kępno. (00717)

MATRYMONIALNE

KAWALER, posiadający mniejsze gospodarstwo rolne, poślubi pannę do lat 30. Oferty: Agentura IKP Starogard, Rynek nr 23 — „710”. (00710)

PRZYSTOJNA urzędniczka poślubi wykształconego, sytuowanego, spokojnego. Oferty — Księgarnia, Warszawa, Targowa 67 — sub „444”. (00711)

KAWALER, rolnik, poślubi pannę do lat 32, posiadającą gospodarstwo rolne. Oferty IKP Bydgoszcz, „1059”. (1059)

SZTANDARY

Chorągwie - Paramenta kościelne wykonuje jedyna fachowa na miejsko firma JÓZEF ŁOWIŃSKI POZNAŃ, Garbary 20. Tel. 9-45

FIAT 1500 — Torino, kabriolet, bez wybicia, na chodzie, sprzedam. — Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1065)

PIANINO Hoffmanna, czarne, dobry stan, okazynie sprzedam. Bartkowski, Brodnica (Pomorze), Nad Drwęcą 20. (00656)

WOLNE POSADY

MAGAZYNIERA energicznego, o ile możliwość obeznanego z rolnictwem oraz szwajcara, poszukuje Zarząd Majątków Państwowych Swidwin, ul. Mickiewicza 7, pow. Białogard, Pom. Zach. (00656)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Bydgoszcz, Marsz. Focha 20 DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Jagiellońska 2 (Tód Arkadami) — Telefon 24-29

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP” WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 I 33-42

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo Minimalna opt. za 10 słów. Tusty druk 100% drożej. Ogłosz. milimetr w tekście 50 zł, za 1 mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetarg: 20 zł Nekrologi od 20-50 zł Tabela-czynne, bilanse 30 zł Niedziela i święta 50% drożej Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada